

DARIUSZ GORTYCH

Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Bielawie

Wybrane elementy z historii ochotniczej straży pożarnej

Wstęp

Strażacy ochotnicy najczęściej kojarzą się z udziałem w akcjach ratowniczo-gaśniczych wspólnie z Państwową Strażą Pożarną¹, z zawodami pożarniczymi, z asystą przy Bożym Grobie w Święta Wielkanocne, obstawą dożynkową czy też innymi działaniami na rzecz lokalnej społeczności.

Gdy czytamy o jednostkach ochotniczych straży pożarnych (dalej: OSP), najczęściej otrzymujemy dane na temat posiadanego przez nich samochodu i sprzętu, liczby wyszkolonych strażaków, liczby działań ratowniczo-gaśniczych, w których brali udział. Czasem wspomina się o młodzieżowych drużynach pożarniczych czy strażackich orkiestrach dętych.

Celem niniejszego opracowania jest wskazanie znaczenia sztandaru dla druhow w danej jednostce oraz znaczenia udziału pokoleniowego całych rodzin w tworzenie i działalność OSP.

Przedstawione zostaną historie dwóch jednostek OSP. Pierwsza z nich jest skupiona wokół sztandaru, natomiast druga wokół jednej rodziny o wieloletnich tradycjach pożarniczych.

¹ Opracowanie częściowo zostało przygotowane na podstawie doświadczenia zawodowego autora.

I. Znaczenie sztandaru

Gdy myślimy o jednostkach OSP w województwie dolnośląskim, wydaje nam się, że najstarsze z nich mają ponad 70 lat, gdyż powstały w 1945 roku, po przybyciu osadników na „ziemie odzyskane”. Dokumentacja pokazuje, że tak właśnie było. Ale gdy zadamy sobie pytanie, czy dla wielu jednostek czas liczy się inaczej, odpowiedź będzie twierdząca. Osadnicy przybywali na Dolny Śląsk całymi wioskami. Zachowali w pamięci miejsca, które musieli opuścić, ale przywozili z sobą też cały dobytek, a także sprzęt strażacki, wyszkolonych ludzi i sztandary.

Sztandar — z łacińskiego *ex-tendere* ‘rozwijać’, inaczej chorągiew — w szerszym rozumieniu stanowi znak państwa, formacji militarnej, organizacji, towarzystwa czy szkoły. Ma ustalone barwy, a często również godło. Jest najważniejszym znakiem i symbolem wyróżniającym i jednoczącym daną zbiorowość oraz podnoszącym jej prestiż. W Polsce tradycja sztandaru wywodzi się z czasów rycerskich i jest szeroko rozpowszechniona wśród różnych zorganizowanych społeczności. Przykładem są między innymi jednostki OSP.

We wstępie do Regulaminu sztandarów ZG OSP czytamy:

Sztandar, dawna chorągiew, stanowi symbol charakteryzujący godność jednoczącą ludzi we wspólnym działaniu dla ogólnego dobra. Chlubne tradycje strażackie wiążą się z odwagą i gotowością do niesienia bezinteresownej pomocy w obliczu zagrożonego zdrowia, życia i mienia. W okolicznościach szczególnie trudnych dla niepodległości Ojczyzny brać strażacka stawiała w jej obronie, dając przykłady głębokiego patriotyzmu. Wypełnianie strażackich powinności wymagało i stale wymaga gotowości do największych poświęceń. Właśnie takie przykłady strażackich postaw są źródłem społecznego uznania i szacunku. Dowodem godności i honoru, jakimi szczyci się OSP lub oddział Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, jest posiadanie sztandaru. Fakt ufundowania sztandaru jest wyrazem najwyższego społecznego uznania [...]².

Każdy sztandar ma symboliczną wymowę i określone znaczenie. Jak powiedział kardynał Stefan Wyszyński „Sztandar to symbol, świętość. Jego miejsce tkwi gdzieś między hymnem narodowym a przysięgą wojskową”. Sztandar jest czymś wyjątkowym i szczególnym.

II. Strażacy ochotnicy skupieni wokół sztandaru

W niniejszym podpunkcie przedstawiony zostanie rys historyczny jednostki OSP w Starym Waliszowie oparty na kronice OSP.

² Regulamin sztandarów Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Obowiązuje na podstawie uchwały nr 96/XI/2000 Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, Warszawa, 27 października 2000 roku.

W 1888 roku w parafii Tarnawica Polna ksiądz Marian Topolnicki zaprosił gospodarzy na zebranie. Otworzył je wójt, po czym oddał głos księdzu Topolnickiemu, który zaczął od słów:

Panowie gospodarze, założymy w naszej wiosce Ochotniczą Straż Pożarną, która będzie miała za zadanie zapobiegać pożarom i gasić je, gdy wybuchną. Żeby umieć gasić pożar, trzeba mieć sprzęt przeciwpożarowy, jak i mieć wyszkolonych ludzi, a takimi są strażacy. Strażak musi być zdrowy, silny i odważny, i tacy niech zgłaszają się na członków straży.

Jako pierwszy na listę wpisał się ksiądz Topolnicki, następnie wójt Antoni Kołt. Ostatecznie wpisało się dwadzieścia pięć osób.

Działalność straży rozpoczęto od ćwiczeń prowadzonych przez instruktora z powiatu i zorganizowania umundurowania. Prezes — ksiądz Topolnicki — zamówił gotowe ubrania w wojewódzkim zarządzie straży pożarnej w Stanisławowie. Ubrania były paradne, na modę austriacką, do tego czapki rogatywki, hełmy, pasy i topory.

Następnie wybudowano drewnianą remizę — na dole było miejsce na sprzęt przeciwpożarowy, na piętrze znajdowała się świetlica, która służyła do organizowania zebrań, zabaw, „opłatka strażackiego”. Nad świetlicą wybudowano wieżyczkę, na którą wchodził trębacz i dźwiękiem trąbki wzywał na zebrania lub ćwiczenia.

Do sprzętu strażackiego należały: sikawka ręczna, zwana czterokołową, o wydajności 110 litrów, dwie sikawki ręczne zwane „pachłówkami” zapobiegające przenoszeniu się pożarów na inne budynki oraz trzy beczki — pięćset litrowe.

Do 1923 roku obowiązywał statut austriacki. W lutym 1923 roku odbyły się pierwsze wybory według statutu polskiego. Stary zarząd ustąpił. W 1929 roku przystąpiono do budowy nowej strażnicy, która była większa, a wokół wieżyczki znajdował się taras. W 1932 roku OSP w Tarnawicy Polnej została przemianowana w rejonową. Podlegały jej straże z sąsiednich wiosek.

W dzień Zielonych Świątek 5 czerwca 1938 roku z okazji pięćdziesięciolecia OSP w Tarnawicy Polnej wyświęcono ufundowany przez społeczeństwo sztandar jednostki OSP. Po wybuchu drugiej wojny światowej sztandar ukryto w kościele na strychu.

Nadszedł 1945 rok i czas repatriacji na „ziemie odzyskane”. W drogę na zachód zabrano z sobą sztandar. Mieszkańców Tarnawicy Polnej osiedlono w powiecie dzieżoniowskim, we wsiach Jaźwina, Oleszna, Piotrówek, i w dawnym powiecie Bystrzyca Kłodzka, w miejscowościach Stary Waliszów, Nowy Waliszów, Pławnica, Stara Bystrzyca, Idzików. W każdej z tych miejscowości osiedleńcy z Tarnawicy Polnej byli zaczynem do powstawania nowych jednostek OSP. Sztandar wraz z główną grupą strażaków osiadł w Starym Waliszowie.

Nastał rok 1988 — setna rocznica założenia OSP w Tarnawicy Polnej. Z tej okazji 22 maja odbyły się jubileuszowe uroczystości we wszystkich miejscowościach zamieszkałych przez strażaków wywodzących się z Tarnawicy Polnej.

Wzięły w nich udział: OSP Stary Waliszów, OSP Nowy Waliszów, OSP Płonica. Równocześnie świętowano pięćdziesięciolecie nadania sztandaru jednostce Tarnawica Polna.

24 maja 2003 roku w Starym Waliszowie odbyły się uroczystości stuipiętnastolecia powstania OSP Tarnawica Polna. Z tej okazji sztandar jednostki został odznaczony „Złotym Znakiem Związku”. Dekoracji dokonał ówczesny prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP RP we Wrocławiu — druh Waław Dziędział.

W tym roku przypada stotrzydziestolecie powstania OSP Tarnawica Polna i osiemdziesięciolecie nadania jednostce sztandaru³.

III. Ród strażacki

Chciałbym też przedstawić historię innej OSP, w której trzon druhów stanowi jedna rodzina. Historia rodu została spisana w dużej części przez druha honorowego OSP Bielawa — Leszka Strużyka.

26 sierpnia 2015 roku podczas sesji Rady Miasta w Bielawie z rąk burmistrza oraz przewodniczącego Rady Miasta Medal Honorowy za Zasługi Miasta Bielawy z okazji siedemdziesięciolecia OSP odebrał naczelnik Artur Dudek.

Druh Artur Dudek oraz jego brat Marcin Dudek są strażakami KP PSP w Dzierżoniowie. Jednocześnie należą do OSP Bielawa i stanowią czwarte pokolenie strażaków w rodzinie Dudków. Pierwsze wzmianki o tej rodzinie znajdujemy w kronikach „Sokoła Lwowskiego” podczas relacji z obchodów dwudziestopięciolecia OSP w Sokolnikach⁴.

17 listopada 1929 roku gospodarzem uroczystości dwudziestopięciolecia powstania OSP był naczelnik Marcin Dudek. Straż w Sokolnikach — dużej wsi pod Lwowem — powstała w 1904 roku. Jej założycielem byli włóścianin Ignacy Krocak i funkcjonariusz kolejowy Wojciech Pawlaczek. Była to bardzo szybko rozwijająca się jednostka. Już w 1906 roku obchodzono uroczystość nadania i poświęcenia sztandaru. Dzięki nagrodom z towarzystw ubezpieczeniowych za akcje przeciwpożarowe założona została orkiestra. Jedną z pierwszych osób wysłanych na kurs strażacki był druh Antoni Dudek, który w 1910 został zastępcą naczelnika.

Pierwsza wojna światowa przerzedziła szeregi strażaków. Wkroczenie Rosjan spowodowało utratę całego uzbrojenia i instrumentów muzycznych. W 1919 roku z Sokolnik zostały zgłiszczane. Do zrujnowanej wioski wrócili jednak mieszkańcy i ją odbudowali. W 1924 roku naczelnik Marcin Dudek podjął wyzwanie odbudowy OSP. Otrzymał poparcie naczelnika gminnego — Jana Stysia. Dzięki ofiarno-

³ Podpunkt oparty na publikacji: M. Kruk, M. Szkwarek, J. Kruk, *Dzieje OSP. Wspomnienia Marcina Szkwarka, Tarnawica Polna 1888–1945, Stary Waliszów 1945–1988*, Stary Waliszów 2002.

⁴ L. Strużyk, *Od Sokolnik do Bielawy. Strażacka historia rodziny Dudków w Bielawie*, „Bibliotheca Bielaviana” 2015, s. 213.

ści mieszkańców z Sokolnik OSP zakupiła dwie sikawki, pompę „czterokołówkę” i jedną przenośną pompę.

W 1927 roku OSP Sokolniki przystąpiła do Małopolskiego Związku Straży Pożarnych. W 1929 roku straż w Sokolnikach liczyła 45 druhów — wyszkolonych i uzbrojonych⁵.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej — w 1945 roku — w Bielawie osiedliła się rodzina Dudków wraz z sąsiadami i znajomymi z Sokolnik. I już tego samego roku przystąpili do tworzenia OSP w Bielawie.

W Bielawie po Niemcach zostało pięć remiz, każda z wyposażeniem. W każdej z nich utworzono OSP, ale do dzisiaj została tylko jedna — na ulicy Brzeźnej 14, założona w 1945 roku między innymi przez Marcina Dudka — tego samego, który w 1924 roku odbudowywał OSP w Sokolnikach. Marcin Dudek został prezesem OSP Bielawa, jego syn Kazimierz został strażakiem OSP i pełnił obowiązki naczelnika OSP Bielawa⁶.

Druh Henryk Dudek — syn Kazimierza Dudka — po ukończeniu służby wojskowej został zawodowym strażakiem w Zakładowej Straży Pożarnej w Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Bielbaw”, a od 1992 roku był strażakiem KP PSP w Dzierżoniowie. Po śmierci Henryka Dudka w 2003 roku naczelnikiem OSP Bielawa zostaje Artur Dudek i pełni tę funkcję do dziś.

Minęło już 100 lat służby strażaków z rodziny Dudków w OSP w Sokolnikach i Bielawie. A może jednostki OSP, które zachowały ciągłość pokoleniową, tak jak w Bielawie, powinny obchodzić jubileusze uwzględniające datę założenia ich w miejscowościach na Kresach Wschodnich. Strażacy z Sokolnik przywieźli do Bielawy swój sztandar, nadany w 1906 roku, i przetrzymywali go w bezpiecznym miejscu. Następnie przekazali go jednemu z zakonów siostr w celu renowacji, ale nikt poza zmarłym Marcinem Dudkiem nie wie, gdzie dokładnie. Wszelkie próby znalezienia sztandaru nie powiodły się.

Podsumowanie

Na podstawie tych dwóch przykładów — OSP Tarnawica Polna-Stary Waliszów i OSP Sokolniki-Bielawa — należałoby stwierdzić, że OSP to nie tylko remiza i sprzęt, ale ludzie tworzący stowarzyszenie, gotowi nieść pomoc innym w każdym miejscu, w którym się znajdują, skupieni wokół sztandaru. Kultywują tradycję, piszą kroniki, zakładają orkiestry dęte, współpracują z samorządami,

⁵ Miesięcznik „Walka z Pożarem. Czasopismo poświęcone sprawom społecznym i obrony przeciwpożarowej zawierające »Przewodnik Pożarniczy«. Organ Małopolskiego Związku Straży Pożarnej”, Lwów 1930, nr 21, Archiwum Państwowe Akt Starych, Kraków.

⁶ D. Gortych, *70 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Bielawie*, „Bibliotheca Bielaviana” 2015, s. 159.

kołami gospodyń wiejskich, parafiami, radami sołeckimi, szkołami, harcerstwem i wieloma innymi organizacjami. Przede wszystkim kultywują tradycję. Dla strażaków ważne są miejsce, ludzie i sztandar.

Bibliografia

- Gortych D., *70 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Bielawie*, „Bibliotheca Bielaviana” 2015.
Kruk M., Szkwerek M., J. Kruk, *Dzieje OSP. Wspomnienia Marcina Szkwarka, Tarnawica Polna 1888–1945, Stary Waliszów 1945–1988*, Stary Waliszów 2002.
Stróżyk L., *Od Sokolnik do Bielawy. Strażacka historia rodziny Dudków w Bielawie*, „Bibliotheca Bielaviana” 2015.
„Walka z Pożarem. Czasopismo poświęcone sprawom społecznym i obrony przeciwpożarowej zawierające »Przewodnik Pożarniczy«. Organ Małopolskiego Związku Straży Pożarnej”, Lwów 1930, nr 21.

Akt prawny

Regulamin sztandarów Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej obowiązujący na podstawie uchwały z dnia 27 października 2000 roku nr 96/XI/2000 Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, Warszawa, 27 października 2000 roku.

Selected elements from history of the volunteer fire department

Summary

The publication contains historical examples of the functioning of the volunteer fire brigades. There is presents different aspects of their operation.

Keywords: community, volunteer fire department, fire protection, public task.